

Wilamowski, Jacek

Ustanowienie autonomii Chorwacji w sierpniu 1939 roku

Przegląd Historyczny 73/3-4, 253-274

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ustanowienie autonomii Chorwacji w sierpniu 1939 roku

Sytuacja międzynarodowa w Europie środkowej po konferencji w Monachium coraz wyraźniej skłania władzę jugosłowiańską do ostatecznego rozstrzygnięcia skomplikowanej kwestii chorwackiej, będącej zasadniczym problemem w polityce wewnętrznej międzywojennej Jugosławii¹.

Potencjalna możliwość powrotu przez Rzym do polityki aktywnego wspierania opozycji chorwackiej, zwłaszcza jej ekstremistycznego skrzydła z organizacji terrorystycznej Ustasza² (kierowanej przez Ante Pavelića), wspólna granica z III Rzeszą, wykazującą coraz większe zainteresowanie losem Chorwatów, nie mogli nastrajać optymistycznie władz jugosłowiańskich. Zresztą sami Chorwaci wyczuwając dogodną koniunkturę międzynarodową, zwiększali ustawicznie nacisk na Belgrad, aby odszedł od polityki centralizmu.

¹ Dzieje polityczne społeczeństwa chorwackiego w okresie międzywojnia oraz tzw. kwestia chorwacka doczekały się już bogatej literatury. Były one przedmiotem wielu rozpraw już przed wojną. Por. J. Bertić, *Hrvatska politika*, Zagreb 1927; M. Kosić, *Hrvatsko pitanje i nacionalno jedinstvo*, Novi Sad 1937; P. Grisogono, *Srpsko-hrvatski odnosi u ujedinjenoj državi*, Zagreb 1937; Č. Mitrinović, *Životni krugovi hrvatstva*, Beograd 1938; J. Horvat, *Politička povijest Hrvatske 1918—1929*, Zagreb 1938; B. Šuperina, *Hrvatsko pitanje*, Zagreb 1939; M. Dimitrijević, *Mi i Hrvati. Hrvatsko pitanje 1918—1939. Sporazum sa Hrvatima*, Beograd 1939. W okresie wojny ukazała się praca E. R. Gärtnera, *Kroatien in Südslavien*, Berlin 1944. Z powojennych prac interesująca jest praca: R. Kiszling, *Die Kroaten*, Graz-Köln 1956. Sporo interesującego materiału przyniosły relacje Dragišy Cvetkovića z emigracyjnej serii „Dokumenti o Jugoslaviji”, zeszyty: *Srpsko-hrvatsko pitanje i putevi sporazuma i Srpsko-Hrvatski sporazum 1939*, Paris 1952. Duży rozgłos zyskała monografia A. Smitha-Pavelića, *Dr Ante Trubić. Problemi Hrvatsko-Srpskih odnosa*, München 1959 oraz rzeczowe opracowanie apologujące Mačka, emigracyjnego historyka. J. Jareba, *Polja stoljeća Hrvatske politike*, Buenos Aires 1960. Poza tym A. Knežević, *Die Kroaten und ihre Geschichte*, Essen 1961. W historiografii jugosłowiańskiej po wojnie ukazały się: bardzo wczesna rzeczowa książka V. Novaka, *Magnum crimen. Pola vijeka klerikalizma u Hrvatskoj*, Zagreb 1949 oraz obszernie udokumentowane prace: L. Boban, *Sporazum Cvetković—Maček*, Beograd 1956 i tegoż, *Maček i politika Hrvatske Seljačke Stranke 1928—1941 t. I—II*, Zagreb 1974.

² Na temat ustaszy brak jest na razie komplementarnego opracowania. Najpełniej to zagadnienie omawiają: D. Biber, *Ustaše i Treći Reich*, „Jugoslovenski Istorijски Časopis” 1964, nr 2, s. 37—56; F. Jelić-Butić, *Prilog proučavanju djelatnosti ustaša do 1941*, „Časopis za suvremenu povijest” 1969, nr 1—2, s. 55—91; B. Krizman, *Ante Pavelić i Ustaše*, Zagreb 1978. W polskiej literaturze przedmiotu garścią informacji może służyć praca J. W. Borejszy, *Rzym a wspólnota faszystowska*, Warszawa 1981, s. 135—139.

15 stycznia 1939 posłowie chorwaccy wyłonieni w wyborach do Skupsztiny 11 grudnia 1938³, w przededniu posiedzenia nowowybranego parlamentu ogłosili rezolucję, żądającą przyznania narodowi chorwackiemu prawa do samookreślenia⁴. Jednocześnie rozpoczęto bojkot belgradzkiej Skupsztiny. Tego rodzaju praktyka walki politycznej była wielokrotnie stosowana już wcześniej, a zapoczątkował ją wieloletni przywódca Chorwackiej Partii Chłopskiej (nazwa partii od 1925 r.) Stjepan Radić. Jego następca Vladimir Maček, kierujący najsilniejszą chorwacką partią polityczną, pozostał w istocie wierny tej taktyce. Podobnie jak Radić próbował również umiędzynarodowić problem chorwacki wzorując się na casusie słowackim⁵.

Na drodze pełnego porozumienia z Chorwatami stał gabinet premiera Milana Stojadinovića, broniący centralistycznego ustroju, opartego na pseudonaukowym poglądzie, że w państwie zamieszkuje jeden naród jugosłowiański, władający wspólnym językiem, co w przypadku wielonarodowej struktury etnicznej Jugosławii, było oczywiście fikcją⁶.

Danilo Gregorić, belgradzki adwokat, parający się też dziennikarstwem, przypisuje Stojadinovićowi następujące słowa: „Współpraca z Chorwatami jest niemożliwa, żądania tych ludzi są dla państwa nie do przyjęcia. Dzisiaj autonomia, jutro federacja, a pojutrze proklamują niezawisłość i samodzielność”⁷.

³ Były to ostatnie wybory parlamentarne z międzywojennej Jugosławii. Wy-sunięto trzy listy krajowe: rządową premiera M. Stojadinovića, Zjednoczonej Opozycji na czele z Maćkiem oraz listę „Zboru” D. Ljotića. W jawnym głosowaniu Stojadinović uzyskał 54% głosów oraz 306 mandatów (na 373), dzięki reakcyjnej ordynacji wyborczej. Pozostałe 67 mandatów przypadło liście Mačka. F. Čulinović, *Jugoslavija između dva rata* t. II, s. 124, Zagreb 1961; *Istorija Jugoslavii*, pod red. I. Walewa t. II, Moskwa 1963, s. 167.

⁴ Rezolucję tę opublikowano w tzw. „białej księdze”: *Dokumente zum Konflikt mit Jugoslavien und Griechenland*. Auswärtiges Amt 1939/1941, nr 7, Berlin 1941, s. 51, nr 13. Por. AAN, MSZ t. 5989: raport radcy P. Czerwińskiego z 24 stycznia 1939, niepaginowany.

⁵ Tak odczytywał intencję Mačka angielski „The Economist” nr 4989 z 8 kwietnia 1939, s. 81.

⁶ W konstytucji z 1931 r. ten rzekomo wspólny język określano jako serbsko-chorwacko-słoweński. W rzeczywistości istniały w pełni odrębne języki serbsko-chorwacki, słoweński i macedoński, bardzo zbliżony do bułgarskiego. Oficjalna propaganda głosiła, że w państwie żyje 85,2% Jugosłowian i 14,8% mniejszości narodowych (według danych spisowych z 1931 r.). Zacierano tu wszakże różnice między niezaprzeczalnie odmiennymi narodami: Serbów, Chorwatów, Słoweńców, chorwackich muzułmanów, Czarnogórców, Macedończyków i Bułgarów. W praktyce respektowano tylko odrębność Słoweńców. W obu spisach jugosłowiańskich okresu międzywojennego (1921, 1931) dopuszczano się licznych zafałszowań i tylko w dużym przybliżeniu oddają one obraz struktury narodowościowej. Żaden z badaczy nie jest w stanie precyzyjnie określić liczby Chorwatów. W. Szulc, *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym 1918—1941*, Poznań 1980, tab. 7, s. 51, opierając się na szacunku chorwackiego ekonomisty Rudolfa Bicanića, sporządzonego na zlecenie V. Mačka określa ich liczebność na 3 221 tys. Niemieckie opracowanie *Osteuropa — Handbuch* t.: *Jugoslawien*, Köln—Graz 1954, s. 16 n., szacuje ludność chorwacką w 1931 r. na 3,2—3,4 mln. Według tego opracowania kategoria Serbo-Chorwatów (łącznie oraz z Czarnogórcami muzułmanami, Macedończykami, Bułgarami) liczyła 10 730 823 osoby (77,01%), ludność słoweńska zaś 1 135 410 (8,15%). Z mniejszości narodowych najliczniejsi byli: Albańczycy — 505 259 (3,6%), Niemcy — 499 969 (3,6%), Węgrzy — 468 185 (3,4%).

⁷ D. Gregorić w swojej mimo wszystko bardzo kontrowersyjnej książce (*So endete Jugoslawien*, Leipzig 1943, s. 49 i inne) zamieszcza szereg innych wypowiedzi Stojadinovića, charakteryzujących jego stosunek do zagadnienia chorwackiego.

Podczas spotkania w Breżicach 16 stycznia 1937, Stojadinović odrzucił propozycję Mačka, aby przeprowadzić rewizję konstytucji w duchu federacyjnym, co miało stać się podstawowym warunkiem porozumienia. Przystawał jedynie na tzw. „małe rozwiązanie”, tj. wprowadzenie do rządu pięciu członków partii Mačka i przeprowadzenie przez rząd nowych wyborów parlamentarnych w oparciu o zmienioną ordynację. Rewizja konstytucji z 1931 r. mogła być rozważona dopiero po osiągnięciu pełnoletności przez króla Piotra, co formalnie miało nastąpić we wrześniu 1941 r.⁸

Stojadinović ściśle współpracował z Berlinem i Rzymem i cieszył się tam pełnym zaufaniem. Wzmacniało to w dużej mierze jego dyktatorskie inklinacje. Korzystając z przychylności obu sąsiadów próbował adaptować na gruncie jugosłowiańskim niektóre wzory faszystowskie. Musiało to poważnie zaniepokoić ks. Pawła Karadjordjevića, regenta Jugosławii⁹, zadeklarowanego zwolennika angielskiej demokracji, patrzącego z wyraźną niechęcią na zdecydowanie proniemiecki kurs premiera, który zatracił zupełnie zdrowy rozsądek — jego zdaniem — w flircie z Berlinem. Nie chciał również odgrywać roli Wiktora Emanuela w wydaniu jugosłowiańskim. Wydaje się również, że od pewnego czasu, przynajmniej od ostatniej rozmowy z Maćkiem w listopadzie 1936 r., bardziej realistycznie patrzył na możliwość regulacji problemu chorwackiego. Te dwie przyczyny w dużej mierze zadecydowały o tym, że dla dworu, widzącego zapewne możliwość dokonania jakiegoś szerszego manewru w polityce wewnętrznej, osoba Stojadinovića stawała się coraz bardziej niewygodna. Istotne było również to, że po wyborach grudniowych rząd Stojadinovića zanotował spadek popularności w społeczeństwie i miał raczej niewielkie szanse na raptowne jej odzyskanie.

Milan Stojadinović w okresie swych rządów, od czerwca 1935 r., nie uczynił prawie nic co uznać można by było za przyjazny krok wobec Chorwatów i zapowiadałoby rychłą normalizację stosunków na linii Belgrad—Zagrzeb. Wyjątek stanowiła sprawa konkordatu ze Stolicą Apostolską. Zdecydowana większość społeczności chorwackiej będąc wyznania katolickiego oceniała ją jako pozytywne posunięcie rządu¹⁰. Próba ratyfikacji konkordatu wywołała jednak zdecydowany protest zazdrosnej o wpływy cerkwi prawosławnej. Projekt konkordatu, mimo ratyfikacji w Skupsztinie, nie uzyskał wymaganej akceptacji Senatu (nie został doń wniesiony) i ostatecznie rząd musiał zrezygnować z jego forsowania. Stojadinović jeszcze w styczniu 1939 r. oficjalnie stwierdzał, że wszystkie problemy wewnętrzne kraju należy rozwiązać przy zachowaniu trzech podstawowych warunków: 1. niepodzielności terytorium Jugosławii; 2. jedności narodowej; 3. zachowania monarchii i dynastii Karadjordjevićów¹¹.

⁸ L. Boban, *Sastanak V. Mačka s knezom Pavlom (u studenom 1936) i M. Stojadinovićem (u siječnju 1937)*, „Časopis za suvremenu povijest” 1970, nr 2, s. 195.

⁹ Po śmierci Aleksandra wobec niepełnoletności króla Piotra (ur. w 1923 r.), władzę w jego imieniu sprawowała Rada Regencyjna w składzie: ks. Paweł, brat stryjeczny króla Aleksandra, Radenko Stanković, były minister oświaty oraz Ivo Perović, były ban banowiny Sawskiej. Ci dwaj ostatni pełnili swój urząd raczej tylko nominalnie.

¹⁰ E. R. Gärtner, op. cit., s. 135.

¹¹ „Politika” nr 11004 z 17 stycznia 1939.

W tym kontekście trafna wydaje się diagnoza położenia politycznego rządu dokonana przez polskiego Konsula Generalnego w Zagrzebiu Wincentego Pola, który pisał „Rząd [Stojadinovića — J.W.] znajdujący się w obliczu opozycji reprezentującej prawie połowę ludności kraju, a m.in. zwartej masy niezadowolonych, zniecierpliwionych Chorwatów, przypuszczalnie nie będzie mógł kontynuować dotychczasowego dylatoryjnego sposobu załatwiania kwestii chorwackiej, lecz będzie musiał przystąpić do jej uregulowania. Toteż mnożą się pogłoski o rzekomym zamiarze rządu zrealizowania dawnego planu przyznania Chorwatom w ramach obecnej konstytucji szerokiej autonomii”¹².

Po wyborach grudniowych wyjechał do Zagrzebia Dragiša Cvetković, członek rządu Stojadinovića, w celu nawiązania kontaktu z Maćkiem. Ale do spotkania nie doszło, gdyż Stojadinović w ostatniej chwili odwołał je przez szefa zagrzebskiej policji¹³.

W styczniu 1939 r. ban Ivan Šubašić przez zaufanych ludzi proponował ks. Pawłowi utworzenie autonomicznej banowiny chorwackiej z obszaru banowin: Sawskiej, Primorskiej i Vrbaskiej (utworzonych 3 października 1929) łączną z Dubrownikiem. Takie rozwiązanie odrzucił zarówno Stojadinović jak i minister dworu M. Antić¹⁴.

Wydaje się, że w tym czasie ks. Paweł podjął nieodwołalną decyzję odsunięcia Stojadinovića od wpływu na sprawy państwowe. Uwidoczniło się to wyraźnie w odmiennym poglądzie na problem albański. Stojadinović, jak się wydaje, miał ochotę na dokonanie przy udziale włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano zmian terytorialnych w Albanii, a w dalszej perspektywie na szerszą współpracę z Włochami. Ks. Paweł był jednak przeciwny dokonaniu jakichkolwiek zmian terytorialnych w otoczeniu Jugosławii, obawiając się, słusznie zresztą, pogorszenia jej sytuacji strategicznej i tak przecież dostatecznie trudnej. Dyskusję o rozbiórce Albanii zakończył stwierdzając: „mamy wielu Albańczyków w swoich granicach i z ich przyczyny wiele nieprzyjemności, nie ma więc powodu, aby zwiększać ich liczebność”¹⁵.

Niewątpliwie jednak zasadniczym czynnikiem, który spowodował upadek prawie trzyletnich rządów Stojadinovića był problem chorwacki. Maćek i jego towarzysze wielokrotnie oświadczaali, że nie widzą możliwości porozumienia z Belgradem przy pozostawieniu przy władzy Stojadinovića. Potwierdzał ten wniosek W. Pol, donosząc 18 lutego 1939: „W wyniku długich i częstych dyskusji przeprowadzonych za pośred-

¹² AAN, MSZ t. 5989: raport z 2 stycznia 1939 (niepaginowany). W końcu 1937 r. pewien rozgłos uzyskała broszura p.t. *Prijedlog za nacrt novog Ustava* (b.m.r.w.) postulująca decentralizację państwa i utworzenie 5 banowin: serbskiej, chorwackiej, drawskiej (Słowenia), wojwodińskiej oraz Bośni i Hercegowiny. Miałyby one posiadać znaczny zakres autonomii. Projekt ten wyszedł zapewne z szeregów Chorwackiej Partii Chłopskiej.

¹³ L. Boban, *Sporazum*, s. 59.

¹⁴ V. Maček, *In the Struggle for Freedom*, New York 1957, s. 186.

¹⁵ B. Krizman, *Italija u politici kralja Aleksandra i kneza Pavla (1918—1941)* „Časopis za suvremenu povijest” 1975, nr 1, s. 97. Proponowany układ włosko-jugosłowiański miał przewidywać: 1. porozumienie o demilitaryzacji granicy albańskiej; 2. sojusz wojskowy; 3. korekturę granicy albańsko-jugosłowiańskiej na korzyść Belgradu; 4. likwidację centrum nacjonalistycznego ruchu wielkoalbańskiego działającego na szkodę Jugosławii; 5. Poparcie przez Włochy jugosłowiańskich aspiracji do Salonik. Zob. *Ciano's diplomatic Papers*, ed. by M. Muggeridge, London 1948, s. 267—273; A. Garlicka, *Polska—Jugosławia 1934—1939. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 1977, s. 179; H. Batowski, *Europa zmierza ku przepaści*, Poznań 1972, s. 286.

nictwem przyjaciela dr Mačka, posła Šubašića, adwokata z Sarajewa cieszącego się zaufaniem księcia, ten ostatni miał się przekonać, że na przeszkodzie porozumienia między rządem, a Chorwatami stoi przede wszystkim osoba Stojadinovića, któremu Chorwaci zarzucają nieszczerść, niesłowność i odnoszenie się do kwestii chorwackiej z lekceważeniem i niechęcią¹⁶.

W styczniu 1939 r. Maček prowadził sondaż opinii ks. Pawła co do możliwości rozładowania napięcia na linii Belgrad—Zagrzeb, co jego zdaniem mogło nastąpić jedynie w następstwie uznania słusznych żądań narodu chorwackiego. Za pośrednictwem Šubašića zgłosił propozycję połączenia banowiny Sawskiej, Primorskiej, Vrbaskiej oraz Dubrownika w autonomiczną banowinę chorwacką. Później jednak rozszerzył rozszczenia terytorialne o tereny wokół Travnika i Fojnicy obszar Šremu z rejonem Brčka, Bijeljiny, Travnika i Fojnicy. Koła dworskie tak daleko idących propozycji terytorialnych nie zaakceptowały, argumentując, że ograniczają one interesy społeczności serbskiej. Próba osiągnięcia porozumienia w tej fazie zakończyła się fiaskiem¹⁷.

Nowe nadzieje wiązano ze zmianą gabinetu. Kryzys rządowy wybuchł 5 lutego 1939 i był poprzedzony burzliwymi dyskusjami nad sytuacją wewnętrzną państwa w Skupsztinie (wystąpienie posła Bogoljuba Kujundžića). 3 lutego grupa polityków przeciwnych dalszemu kursowi Stojadinovića: D. Cvetković, M. Spaho, D. Kulenović, F. Snoj, M. Krek, wysłała do niego list wyrażający ubolewanie z powodu nierozwiązania problemu chorwackiego¹⁸.

Na stanowisko premiera desygnowano Dragišę Cvetkovića (1893—1969), ministra polityki socjalnej w poprzednim rządzie. Nominację Cvetkovića przyjęto w Chorwacji z zadowoleniem. Przypominano, że był zwolennikiem ustępstw na rzecz Chorwatów, cieszył się też zaufaniem dworu i sympatią Mačka. Od dłuższego czasu znajdował się w opozycji wobec Stojadinovića nie tylko w rządzie, ale i w kierownictwie Jugosłowiańskiej Wspólnoty Radykalnej, partii proreżimowej, powstałej w sierpniu 1935 r.¹⁹

W nowym gabinecie znalazł się Aleksander Cincar-Marković jako szef resortu spraw zagranicznych, dotychczas poseł Królestwa Jugosławii w Berlinie. Miało to świadczyć o podtrzymaniu dawnego kursu w polityce zagranicznej i uspokoić państwa Osi, zaskoczone zmianą premiera w Belgradzie. Niemniej jednak Ciano zanotował w swoim dzienniku pod datą 7 lutego 1939: „Z odejściem Stojadinovića karta jugosłowiańska utraciła dla nas 90% swojej wartości”²⁰.

Nowy premier ze swoją ekipą stał na gruncie podtrzymania dotychczasowych sojuszy międzynarodowych w tym i z Francją. W polityce wewnętrznej natomiast postanowiono skoncentrować uwagę na osiągnięciu politycznego porozumienia z Zagrzebiem. Zadanie to wyeksponowano

¹⁶ AAN, MZS t. 5989: raport z 18 lutego 1939 (niepaginowany).

¹⁷ L. Boban, *Sporazum*, s. 76 n.; V. Maček, op. cit., s. 186.

¹⁸ Obszernie o przyczynach upadku rządów Stojadinovića zob. D. Biber, *O padu Stojadinovićeve vlade*, „Istorija XX veka. Zbornik radova” t. VIII, 1966, s. 5—73; F. Čulinović, op. cit. t. II, s. 134.

¹⁹ F. Čulinović, loc. cit.

²⁰ G. Ciano, *Pamiętniki 1939—1943 t. I*, Łódź 1949, s. 23 n. Zob. też K. Mančev, *Jugoslawija i faszystkie gosudarstwa w kanun utoroj mirowoj wojny (1937—1939)*, „Etudes Balkaniques” 1964, 1, s. 19.

w exposé nowego rządu, ogłoszonym na forum obu izb parlamentu 16 lutego 1939²¹.

16 marca Šubašić przedstawił ks. Pawłowi kolejny projekt kształtu terytorialnego przyszłej autonomicznej banowiny chorwackiej. Nastąpiło to po przesłaniu przez Mačka memorandum z sugestią, iż rozwiązanie kwestii chorwackiej możliwe jest, przynajmniej z prawnego punktu widzenia, na podstawie art. 116 obowiązującej konstytucji, mówiącego o nadzwyczajnych uprawnieniach ustawodawczych monarchy²². Kontakt między premierem a Mačkiem był ułatwiony ponieważ Cvetković już wcześniej sondował opinię przywódcy chorwackiego co do warunków ewentualnego porozumienia²³.

Marzec 1939 nie przyniósł praktycznie żadnych rezultatów, choć pewne nadzieje wiązano z wizytą w Zagrzebiu B. Čubrilovića, przedstawiciela serbskiego odłamu Zjednoczonej Opozycji, posiadającego pełnomocnictwa premiera. Idea wielkiej historycznej ugody z Chorwatami w oparciu o propozycję Mačka wzbudzała liczne głosy protestu ze strony konserwatywnych kół wielkoserbskich mających nadal dominujący wpływ na politykę dworu. Zawistnie strzegły one wszystkich prawnych i politycznych zabezpieczeń podtrzymujących hegemonię narodu serbskiego we wspólnym państwie. Odezwała się opozycja w Jugosłowiańskiej Wspólnocie Radykalnej, potocznie nazywanej „Jerezą”. Przeciwnicy ugody dyskredytowali program Cvetkovića, wskazując na rozkład republiki czechosłowackiej. Siły te inspirowały opublikowanie 21 marca 1939 w organie partyjnym „Glasnik J.R.Z.” artykułu pt. „Niebezpieczny przykład”²⁴.

Istnieje bardzo wiele wiarygodnych relacji, często przytaczanych w literaturze przedmiotu, które wskazują, że w marcu 1939 r. V. Maček podejmował próby zainteresowania sporem chorwacko-serbskim oficjalnych czynników politycznych w Berlinie i Rzymie²⁵. Z tymi ostatnimi najprawdopodobniej wiązał nawet określone plany. Galeazzo Ciano zanotował w dzienniku pod datą 9 marca 1939, iż przyjął w Rzymie niejakiego markiza Bombellesa, poznanego na polowaniu (zapewne w styczniu 1939 r.), który podając się za wysłannika Mačka²⁶, stwierdził, że

²¹ *Stenografske beleške Senatu Kraljevina Jugoslavije 1939* ks. I, Beograd 1939, s. 7.

²² Treść tego artykułu była następująca: „W wypadku wojny, mobilizacji i ruchów, mogących zagrozić porządkowi publicznemu państwa i bezpieczeństwu państwa lub w wypadku gdyby w szerokiej mierze zagrożone zostały interesy publiczne, król może w drodze wyjątku wprowadzić drogą dekretu wszelkie niezbędne zarządzenia powzięte prowizorycznie na terenie całego Królestwa lub poszczególnych jego częściach, niezależnie od przepisów konstytucyjnych i prawnych. Wszystkie te zarządzenia powzięte w drodze wyjątku będą później przedłożone Przedstawicielstwu Narodowemu do aprobaty”. Cytuję na podstawie: *Die Verfassung des Königreiches Jugoslawien*, Novi Sad (b. r. wyd.), s. nlb.

²³ L. Boban, *Sporazum*, s. 139.

²⁴ E. R. Gärtner, op. cit., s. 136.

²⁵ M. Basta (*Agonija i slovo Nezavisne Države Hrvatske*, Beograd 1971, s. 39 n.) napisał, iż w styczniu 1939 Maček wysłał do Berlina dwóch swoich emisariuszy: Ljudevita Tomašića i Tomę Jančikovića. Por. też V. Terzić, *Jugoslavija u aprilskom ratu 1941*, Titograd 1963, s. 47. Kwestionuje to L. Boban, *Sporazum*, s. 106 n.

²⁶ G. Ciano (op. cit. t. I, s. 39) zanotował, że Bombelles przedstawił się jako tajny agent Mačka. Przeczy temu L. Boban, *Sporazum*, s. 112; tenże, *Oko Mačekovih pregovora z grafom Canom*, „Istorija XX veka. Zbornik radova” t. VI, 1964, s. 304 n.; J. B. Hoptner (*Yugoslavia in Crisis 1934—1941*, New York—London 1962, s. 138) twierdzi, że był on człowiekiem ustaszcy.

ideałem politycznym Chorwacji jest unia personalna z Włochami, bądź królestwo chorwackie z włoskim księciem na tronie²⁷. Tenże sam Bombelles 30 marca w kolejnej rozmowie z Ciano zapewniał go o rozwinięciu ruchu chorwackiego i prosił o kontakt z A. Paveličem, poglawnikiem ruchu ustaszy. Ciano 2 kwietnia wyraził zgodę na podjęcie rozmów z Paveličem²⁸. Tymczasem pojawił się drugi pośrednik w rozmowach Maček—Ciano, inżynier z Zagrzebia Amadeo Carnelutti, który z upoważnienia przywódcy opozycji chorwackiej złożył podobne propozycje co Bombelles²⁹. Następną notatka Ciano pochodzi z 18 maja, kiedy to Carnelutti przybył do niego z bardziej konkretnymi informacjami. Według jego relacji: 1. Maček nie chce zawierać układu z Belgradem; 2. podejmuje z powrotem akcję separatystyczną; 3. prosi o pożyczkę w wysokości 30 milionów dinarów; 4. za cztery miesiące będzie w stanie wzniecić w Chorwacji powstanie³⁰.

Propozycja powyższa, jak widać, miała być złożona dwa miesiące po pierwszych rozmowach hrabiego Ciano z Bombellesem i Carneluttim. Maček musiał więc zapewne w ciągu tych dwóch niespełna miesięcy dojść do przekonania, że porozumienie z Belgradem odpowiadające stronie chorwackiej staje się niemożliwe. Wszystko zatem wskazuje, że Maček wiosną 1939 r. prowadził właściwie „podwójną grę”. Negocjował z Cvetkovićem, a jednocześnie sondował opinię Palazzo Chigi, co do szans uzyskania pomocy włoskiej podczas akcji odrywania Chorwacji od Jugosławii.

Kontaktów Mačka z Ciano za pośrednictwem markiza Bombellesa, a później Carneluttiego kwestionować raczej nie można, jeśli wzmiankują o nich zarówno Ciano, Maček jak i sam Carnelutti. Maček w swoich wspomnieniach opublikowanych w Stanach Zjednoczonych w 1957 r., bagatelizuje znaczenie tych rozmów twierdząc, że nie wyniknęły one z jego inicjatywy, lecz były samodzielną akcją włoską, prowadzoną za pośrednictwem Carneluttiego³¹. Sam Carnelutti zeznając przed organami śledczymi w marcu 1946 r. stwierdził, że Mačkowi obca była idea oderwania Chorwacji od państwa jugosłowiańskiego i myślał wyłącznie o powiązaniu Chorwacji z Belgradem więzami federacyjnymi. Wspólna miała być instytucja monarchii, ministerstwo spraw zagranicznych, spraw wojskowych i marynarki oraz finanse. Chorwaci mieli posiadać obok szerokich uprawnień autonomicznych własną regularną armię z oddzielną generalicją. Maček opowiadał się za następującym obszarem autonomicznego tworu: Chorwacja ze Sławonią wraz z okręgiem Ilok-Mitrovica, Dalmacja z Dubrownikiem, ale bez Kotoru, Bośnia do rzeki Neretwy i Vrbasu³². Carnelutti zeznał również, że przedstawiał Mačkowi propozycję włoską (o jej treści pisze dalej), ale nie zrobiła ona na nim żadnego wrażenia.

Jeśli by nawet przyjąć, że Carnelutti usprawiedliwił Mačka, by uratować własną skórę, istotne jest, że potwierdza, iż zapoznał Mačka w Rogaškoj Slatini z propozycją włoską, a ten nie zainteresował się nią, zachowując lojalność wobec Belgradu.

²⁷ G. Ciano, op. cit. t. I, s. 39 n.

²⁸ Tamże, s. 55—56, 58, 61.

²⁹ Tamże, s. 49. H. Batowski, *Kryzys dyplomatyczny w Europie. Jesień 1938—wiosna 1939*, Warszawa 1962, s. 252 n.

³⁰ G. Ciano, op. cit. t. I, s. 89.

³¹ V. Maček, op. cit., s. 186, 188—189.

³² F. Čulinović, op. cit., s. 139—146.

W kwietniu 1939 r. prowadzone były intensywne negocjacje na linii Belgrad—Zagrzeb. Pierwsza runda rozmów odbyła się w dniach 2—4 kwietnia 1939, potem rozmowy toczyły się jeszcze 15 i 17 kwietnia³³. Pertraktacje okazały się bardzo trudne i w ich toku pojawiło się wiele kwestii rozbieżnych. Cvetković zgadzał się, aby w skład przyszłej autonomicznej banowiny chorwackiej weszły w całości utworzone w październiku 1929 r. banowiny — Sawska i Primorska (37 tys. km² i 19,5 tys. km² powierzchni). Dyskusje budziła kwestia podziału Bośni i Hercegowiny³⁴ oraz przynależności Sremu. W kwestii zasadniczej, tj. zasad ustrojowych projektowanej nowej banowiny, Maček opowiadał się za pełną decentralizacją państwa jugosłowiańskiego; najbardziej odpowiadała mu unia personalna z Belgradem. Żądał poza tym oddzielnej żandarmerii (funkcję tę miała wypełniać paramilitarna organizacja, podlegała partii Mačka — Chorwacka Chłopska Ochrona) oraz służby wojskowej. Dla Serbów były to żądania zbyt daleko idące. Udało się jednak osiągnąć porozumienie preliminaryjne. Wydaje się, że na uległość rządu znaczny wpływ miała zmiana w sytuacji międzynarodowej. Włoska agresja na Albanii (7 kwietnia 1939) stawiała Jugosławię w niekorzystnej sytuacji strategicznej³⁵, a jednocześnie wzmacniała opór Chorwatów.

27 kwietnia 1939 przyjęto następujące zasady porozumienia wstępnego:

1. Na podstawie art. 116 konstytucji, banowiny — Sawska i Primorska z miastem i zatoką Dubrownika, połączone będą w Banowinę Chorwacji. Definitywnie granice określi plebiscyt w Bośni i Hercegowinie oraz Sremie.

2. Oprócz spraw wojskowych i obrony narodowej oraz władzy zwierzchniej, wszystkie pozostałe funkcje zostaną przekazane przez władze centralne władzom banowiny Chorwacji. Odrębny charakter prawny Banowiny Chorwacji zagwarantowany będzie w drodze ustawy-umowy.

3. Dla definitywnego zorganizowania państwa, tworzy się wspólny rząd, który powinien przeprowadzić nową organizację wspólnoty państwowej. Ma ona zapewnić równouprawnienie Serbów i Chorwatów na zasadzie proporcjonalnego udziału w rządach³⁶.

Tekst powyższego układu miał być utrzymywany w tajemnicy. Maček zdecydował się jednak opublikować jego treść w organie „Hrvatski dnevnik”³⁷. Układ nie uzyskał akceptacji Rady Regencyjnej. Książę Paweł uchylił się od zaakceptowania tego porozumienia, bowiem koncesje na rzecz Chorwatów wydały mu się zbyt duże. Angielski tygodnik „The Economist” w komentarzu redakcyjnym z 6 maja pisał, że regentowi szczególnie nie odpowiadał projekt „federalizacji” armii jugosłowiańskiej, co mogłoby wybitnie osłabić siłę obronną państwa³⁸. W rzeczywistości regent miał więcej zastrzeżeń. Zdecydowanie odrzucał

³³ L. Boban, *Sporazum*, s. 159 n.

³⁴ Reforma administracyjna z 3 października 1929 podzieliła Bośnię i Hercegowinę między banowiny: Primorską, Zetską, Drińską i Vrbaską. N. Babić, *Bosna i Hercegovina u koncepcijama gradjanskih političkih snaga i Komunističke Partije Jugoslavije do 1941. godine*. „Prilozi. Institut za istoriju radničkog pokreta”, Sarajevo 1967, 3, s. 29.

³⁵ K. Fraszeri, *Istoriya Albanii*, Tirana 1964, s. 247 nn.

³⁶ AAN, MSZ t. 5989: raport posła K. Dębickiego z maja 1939 (data nieczytelna), niepaginowany. L. Boban, *Sporazum*, s. 163.

³⁷ *Keessing's contemporary archives* t. III: 1937—1940, s. 3571b, 3709b.

³⁸ „The Economist” nr 4993 z 6 maja 1939, s. 300.

propozycję plebiscytu w Bośni i Hercegowinie. Niepokoiła go również możliwość znacznego zwięzienia serbskiego pasa wybrzeża morskiego³⁹.

Przeciw powyższej formie porozumienia protestowało również wielu przywódców starych partii politycznych. Zapowiedziana parcelacja Bośni i Hercegowiny wywołała ostry sprzeciw przywódcy muzułmanów bośniackich Mehmeda Spaho. W Serbii na czele silnej opozycji przeciw ugodzie z Chorwatami stał eks-premier Milan Stojadinović.

Odrzucenie przez Regencję porozumienia z 27 kwietnia spowodowało rozgoryczenie w społeczeństwie chorwackim. Posłowie chorwaccy w odezwie z 8 maja 1939 upoważnił Mačka do „powzięcia w zależności od dalszego zachowania narodu serbskiego i wosownie do sytuacji w Europie, wszelkich decyzji i podejmowania wszelkich akcji w polityce wewnętrznej i zagranicznej, jakaby się okazała potrzebna dla zapewnienia egzystencji i wolności narodu serbskiego”⁴⁰.

Rozmowy na linii Belgrad—Zagrzeb weszły w tym okresie w fazę impasu. W tej sytuacji do akcji wkracza znów Carnelutti. 26 maja 1939 przeprowadził on rozmowę z Ciano, w której zapewnił o zerwaniu Mačka z Belgradem⁴¹. Ustalono jednocześnie zasady współpracy, później zrehabilitowane przez Carneluttiego. Porozumienie to przewidywało: 1. Włochy dofinansują ruch Mačka sumą 20 milionów dinarów (400 tys. dolarów amerykańskich)⁴²; 2. Chorwaci zobowiązują się wywołać powstanie w okresie najbliższych 6 miesięcy; 3. Przywołają natychmiast wojska włoskie dla zapewnienia porządku i spokoju; 4. Chorwacja ogłosi się państwem niepodległym i sfederowanym z Włochami, zachowa swój rząd z wyjątkiem ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa obrony narodowej, które będą wspólne z Włochami; 5. Włochy będą utrzymywały siły zbrojne w Chorwacji oraz generał-gubernatora, jak w Albanii; 6. Po pewnym czasie (bliżej go nie określono — J.W.) rozważana będzie ewentualność unii personalnej⁴³.

Zasady powyższego porozumienia zostały zaakceptowane przez Mussoliniego, przy czym zażądał on podpisu Mačka pod tekstem układu, co miało być podstawowym warunkiem udzielenia subsydium ruchowi chorwackiemu⁴⁴. 28 maja 1939 Amadeo Carnelutti przybył do Rogaškoj Slatini, gdzie Maček przebywał na wypoczynku i przedstawił mu propozycję porozumienia z Włochami. Nie wiadomo jednak czy Carnelutti miał już wtedy tekst układu gotowy do podpisu, czy też złożył wyłącznie słowną deklarację. Maček tego nie określa, nie wynika to również z relacji Carneluttiego. Przywódca chorwackiej opozycji miał rzekomo kategorycznie odrzucić sugestie włoskie na temat wywołania powstania w Chorwacji przeciw władzom w Belgradzie. Maček w swoich wspomnieniach dementuje również pogłoski, jakoby miał się zwracać o pomoc finansową do Rzymu, stwierdzając, że taka oferta wyszła bezpośrednio od Włochów⁴⁵. Ciano w swoim dzienniku zanotował pod datą 31 ma-

³⁹ E. R. Gärtner, op. cit., s. 137; V. Maček, op. cit., s. 189.

⁴⁰ AAN, MSZ t. 5989: raport W. Pola, Konsula Generalnego R. P. w Zagrzebiu z 18 lipca 1939, niepaginowany.

⁴¹ R. Kiszling, op. cit., s. 159; J. B. Hoptner, op. cit., s. 139 n.

⁴² Suma ta miała być przekazana Chorwatom w Zurychu.

⁴³ G. Ciano, op. cit. t. I, s. 92; J. Wüsch, *Jugoslawien und das Dritte Reich*, Stuttgart 1969, s. 288 n.; N. D. Smirnowa, *Balkanskaja politika faszistskoj Italii*, Moskwa 1969, s. 136.

⁴⁴ R. Kiszling, op. cit., s. 159.

⁴⁵ V. Maček, op. cit., s. 189.

ja 1939, że za pośrednictwem Carneluttiego i Bombellesa (Maček o tym ostatnim nie wspomina) przywódca Chorwatów odrzucił tekst protokołu z 26 maja motywując to „podjęciem na nowo negocjacji z Belgradem i chęcią wyjaśnienia kilku punktów, dotyczących przyszłych stosunków między Rzymem a Kroacją”⁴⁶.

Interesujące jest to, że o tekście porozumienia sporządzonym na piśmie wspomina tylko Ciano, pozostali uczestnicy rozmów przemilczają istnienie takiego dokumentu.

W świetle powyższych faktów wydaje się, że przywódca Chorwackiej Partii Chłopskiej wobec pojawienia się impasu w rozmowach z Belgradem, próbował dokonać manewru politycznego, który zaniepokoiłby regenta Pawła i wpłynął na zmianę jego stanowiska wobec układu wstępnego z 27 kwietnia. Świadczyłoby to o wybitnie taktycznym podejściu do rozmów z Ciano, które strona włoska brała za dobrą monetę. W każdym razie Mačka podejrzewać nie można o próbę wiązania się z państwami Osi w celu oderwania Chorwacji od Jugosławii. Porozumienie z Ciano mógł on traktować jako ważny argument w dyskusji z Serbami, gdyby ugoda z Belgradem okazała się trudna do wynegocjonowania. Znamienna jak sądzę jest ocena polskiego konsula W. Pola z 17 marca 1939, który trafnie odczytywał styl gry politycznej opozycji chorwackiej pisząc: „opierając się na pochodzących z międzynarodowego źródła informacjach sądzę, że gdyby nawet Chorwaci byli przekonani, że Belgrad ich postulatów spełnić nie zamierza, to kierownictwo ruchu chorwackiego (dr Maček), pod żadnym pozorem do obcej pomocy niemieckiej lub włoskiej nie ucieknie się, znając obecnie cenę tej pomocy. Natomiast w wypadku gdyby ziemie chorwackie stały się terenem działań wojennych z którejkolwiek strony, sądzę że mogą na podstawie posiadanych informacji zaryzykować twierdzenie, że szerokie masy chorwackie nie tylko, że nie broniłyby Jugosławii, lecz że utrudniałyby może nawet akcję jugosłowiańskiego wojska, nikt bowiem — jak twierdzą tutejsi miarodajni politycy nie jest w stanie porwać szerokich mas chorwackich do czynnego oporu przeciwko najeźdźcom w interesie obrony związku z Serbami”⁴⁷.

Istnieje jeszcze druga prawdopodobna interpretacja faktów, którą z obowiązku należy odnotować. Protokół porozumienia z 26 maja mógł być chytrą intrygą dyplomacji włoskiej, a nawet bluffem, przeznaczonym dla Berlina. Chodziło o to, aby uniemożliwić Niemcom ingerencję w sprawę jugosłowiańskie, a w przyszłości usprawiedliwić wobec Berlina ewentualną akcję militarną w Chorwacji⁴⁸. Protokół w takim przypadku byłby ważkim elementem w grze między Rzymem, Berlinem a Belgradem. Dla jasności wyводу warto by się bliżej przyjrzeć polityce Niemiec i Włoch wobec Jugosławii.

Włochy w 1939 r. niedowierzały swojemu partnerowi znad Renu, zarzucając mu prowadzenie podwójnej gry na Bałkanach. I nie był to zarzut bezpodstawny⁴⁹. Niemcy już w pierwszym okresie rządów ekipy Hitlera zaczęły zwracać coraz baczniejszą uwagę na problemy Europy południowo-wschodniej (niemiecka nomenklatura określała ten rejon ja-

⁴⁶ G. Ciano, op. cit., s. 95 n.

⁴⁷ AAN, MSZ t. 5989; raport z 17 marca 1939, niepaginowany.

⁴⁸ Tak uważa np. J. Wüesch, op. cit., s. 185.

⁴⁹ Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik 1918—1945 [cyt. dalej: ADAP] Serie: D t. VI, Baden-Baden 1956, dok. 15, s. 53; G. Ciano, op. cit. t. I, s. 47.

ko *Donauraum* lub *Südosteuropa*). Jugosławia zaś w ocenach berlińskiego MSZ zajmowała miejsce szczególne. Stwierdzono, że „klucz do gospodarczego i politycznego opanowania Europy południowo-wschodniej leży w Belgradzie”⁵⁰.

W latach 1931—1936 Niemcy zapoczątkowały okres gospodarczego opanowywania Jugosławii. 1 maja 1934 podpisano porozumienie znoszące cła ochronne na towary jugosłowiańskie sprowadzane do Rzeszy⁵¹. Rok 1934 przyniósł też ściślejsze kontakty polityczne między Berlinem a Belgradem. Zwolennikiem współpracy z Niemcami był sam król Aleksander, który widział w niej szansę zastopowania włoskich zakusów wobec Dalmacji⁵².

Aktywna polityka Niemiec w Jugosławii budziła niezadowolenie, a nawet szczególną drażliwość Włoch. Rzym stał na gruncie obrony swojej strefy wpływów i starał się za wszelką cenę powstrzymać niemiecką ekspansję na Bałkany. Celem zasadniczym polityki Mussoliniego w tym rejonie było doprowadzenie do rozczłonkowania państwa jugosłowiańskiego: przyłączenia Chorwacji do Węgier, zaanektowania Dalmacji oraz bliższego związania z Bułgarią, aby szachować w ten sposób okrojoną Jugosławią⁵³.

Hitler, który w tym czasie był jeszcze realistą, doszedł do przekonania, że nowy podział Europy nie może się odbyć bez udziału Włoch. 14 czerwca 1934 w Wenecji podczas spotkania z Mussolinim wyraził życzenie poprawy stosunków z Rzymem oraz potwierdził, że Europa południowo-wschodnia i Austria są w sferze wpływów włoskich, co dla Duce wydawało się dotąd kwestią bezsporną⁵⁴.

Po śmierci króla Aleksandra w październiku 1934 r.⁵⁵ stosunki między Berlinem a Rzymem nie uległy zmianie, choć w osobie króla Aleksandra Berlin utracił sympatyka. Wynikałoby z tego, że Niemcy nie były zainteresowane w fizycznym usunięciu jugosłowiańskiego monarchy. W tym czasie toczył się jednak spór o kształt niemieckiej polityki zagranicznej między Abwehrą a Biurem Rosenberga (Urzędem polityki zagranicznej NSDAP) z jednej strony, a MSZ z drugiej. A. Rosenberg i jego ludzie udzielali wydatnej pomocy separatystycznej organizacji terrorystycznej *ustaszy*, która wspólnie z nacjonalistami macedońskimi dokonała zamachu w Marsylii na króla Aleksandra i ministra spraw zagranicznych Francji L. Barthou. Opiekowali się Branimirem Jelićem, który kierował na terenie Niemiec kolportażem emigracyjnej prasy chorwac-

⁵⁰ D. Biber, *Die jugoslawische-deutschen Beziehungen von 1933 bis 1945*, Braunschweig 1961, s. 34.

⁵¹ *Osteuropa-Handbuch*, s. 317.

⁵² Król Aleksander liczył na pomoc niemiecką w powstrzymaniu włoskiej ekspansji na Bałkanach. Niejednokrotnie podkreślał, że chętniej widziałby na granicy z Jugosławią silne i dobrze zorganizowane państwo niemieckie niż słabą Austrię. Na ten temat pisze B. Krizman, *Odnosi Jugoslavije s Njemačkom i Italijom 1937—1941*, „Historijski Zbornik” t. XVII, 1964, s. 227—257. Por. też A. Garlicka, *Jugosławia między Włochami a Niemcami*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy środkowej” t. XIV, 1978, s. 107—131.

⁵³ Tak odczytywali intencje polityki włoskiej Niemcy. Por. J. Kozeński, *Agresja na Jugosławię*, Poznań 1979, s. 27.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Na temat zamachu w Marsylii, w wyniku którego król Aleksander i min. Barthou ponieśli śmierć, jak i też sporu wokół tej sprawy zob. V. Miličević, *Der Königsmord von Marseille. Das Verbrechen und seine Hintergründe*, Bad Godesberg 1959; W. K. Wołkow, *Operacija „Tewtonski miecz”*, Moskwa 1966; J. Wilamowski, *Tajemnica marsylskiej zbrodni*, „Perspektywy” z 24 lipca 1981.

kiej. Berlińskie MSZ doprowadziło do usunięcia ustaszy z terytorium Rzeszy i zakazało swoim placówkom podtrzymywania z nimi jakichkolwiek kontaktów. Rosenberg jednakże nadal udzielał im poparcia, wykazując również zainteresowanie ich separatystycznym programem⁵⁶.

Do znacznego pogłębienia współpracy jugosłowiańsko-niemieckiej doszło po objęciu władzy przez Milana Stojadinovića (w czerwcu 1935 r.) nie ukrywającego swoich sympatii dla dyktatur we Włoszech i Niemczech. Zdołał on dość łatwo przełamać opory swoich współpracowników i szybko wprzegnął się w rydwan awanturniczej polityki obu mocarstw⁵⁷. W tej atmosferze zawarto przy pomocy mediacji niemieckiej włosko-jugosłowiański układ polityczny z 25 marca 1937⁵⁸. Był on niewątpliwie sukcesem dyplomacji jugosłowiańskiej, ale znamionował wyraźnie odejście Belgradu od polityki współdziałania z Małą Ententą i Ententą Bałkańską.

Po opanowaniu przez III Rzeszę Austrii, a później Czechosłowacji, Włochy zostały zmuszone do aktywizacji swojej polityki na Bałkanach i narzuciły Albanii unię siłą (w praktyce oznaczało to okupację tego kraju).

W 1939 r. obaj sojusznicy stanęli przed istotnym problemem ustosunkowania się do kwestii jugosłowiańskiej, z którą oba państwa posiadały wspólną granicę. W Rzymie panowały uzasadnione obawy, że Berlin w ekspansji na południe nadal będzie kontynuował politykę faktów dokonanych, co stało w oczywistej kolizji z włoskimi planami stworzenia z Adriatyku *Mare Nostrum*.

W marcu 1939 r. Maček podjął próbę wysondowania Rzymu i Berlina co do możliwości uwzględnienia przez nich w polityce wobec Jugosławii problemu chorwackiego⁵⁹. Szef niemieckiej dyplomacji J. Ribbentrop odrzucił propozycję przeprowadzenia tego rodzaju rozmów z przedstawicielami narodu chorwackiego⁶⁰. Oficjalne zamiary swej polityki w stosunku do Chorwacji określał następująco: „jeśli Duce wobec Czechów wyraża *desintéressement*, to my wyrażamy *desintéressement* wobec kwestii chorwackiej”⁶¹. W piśmie okólnym do niemieckich placówek dyplomatycznych Ribbentrop zakazał utrzymywania kontaktów z emisariuszami chorwackimi w imię dobrych stosunków z Włochami⁶².

Berlin starał się na zewnątrz utrzymać pozory pogodzenia się z pozostawieniem Jugosławii we włoskiej sferze wpływów, nie chcąc zrazić Mussoliniego do dalszej wydatnej współpracy w demontażu „wersalskiego ładu”. Berlińskie MSZ wydawało się w tym czasie przeciwne planom rozczłonkowania państwa jugosłowiańskiego, licząc na szybkie jego włączenie do Paktu Antykominternowskiego, co znacznie tańszym kosztem poważnie wzmocniłoby wpływy bloku Osi w południowo-wschodniej

⁵⁶ D. Biber, *Ustaše*, s. 37 nn.

⁵⁷ J. B. Hoptner, op. cit., s. 36—39.

⁵⁸ Tekst układu [w:] *Współczesna Europa polityczna. Zbiór umów międzynarodowych 1919—1939*, oprac. W. Kulski, M. Potulicki, Warszawa—Kraków 1939, s. 533 nn.

⁵⁹ Ribbentrop w liście do Ciano z 20 marca 1939 (ADAP, S. D. t. VI, dok. 55, s. 53) wspomina o jakiś Chorwatach, którzy się do niego zwracali z prośbą o audiencję.

⁶⁰ L. Boban, *Sporazum*, s. 110.

⁶¹ L. Hory, M. Broszat, *Der kroatische Ustascha-Staat 1941—1945*, Stuttgart 1963, s. 32.

⁶² ADAP, S. D. t. VI, dok. 94, s. 95.

Europie. Proniemiecki minister spraw zagranicznych Jugosławii Aleksander Cincar-Marković, który objął schedę po Stojadinoviću dawał rękojmię zrealizowania tego planu. W rzeczywistości jednak Jugosławia wobec propozycji przystąpienia do Paktu Antykominternowskiego zajęła dość niechętne stanowisko. Podczas rozmów z Ciano w Wenecji (22—23 kwietnia 1939) Cincar-Marković tłumaczył to wyjątkową nieprzychylnością opinii publicznej, która taki krok ze strony rządu mogłaby przyjąć wyjątkowo wrogo⁶³. Podobnej odpowiedzi udzielił podczas wizyty w Berlinie 25—26 kwietnia 1939⁶⁴. Zbieżność wizyt jugosłowiańskiego gościa niepokoiła Rzym, który obawiał się, że Hitler niedowierza Włochom⁶⁵ i stara się prowadzić własną politykę wobec Jugosławii, lekceważąc włoskie metody nacisku politycznego na Belgrad.

Właściwy obraz polityki niemieckiej był następujący: oficjalnie uznawano przynależność Jugosławii do włoskiej strefy wpływów, a w istocie rzeczy nie zaprzestano prowadzenia własnej misternej gry wobec Belgradu kpiąc sobie ze skuteczności włoskiej dyplomacji. O ile jeszcze w marcu 1939 r. Niemcy zgadzali się na prowadzenie samodzielnych akcji dyplomatycznych wobec Jugosławii, to już 15 kwietnia tego roku, podczas rozmów Göringa z Mussolinim w Rzymie ustalono zasady wspólnej polityki nacisku na Belgrad. Niemcy życzyli sobie, aby Włosi wyperswadowali Jugosłowianom, żeby opuścili Ligę Narodów i przystąpili do Paktu Antykominternowskiego. Od tego uzależniono udzielenie Belgradowi przez Rzeszę kredytu na zakup broni w wysokości 200 mln marek (2,9 mld dinarów)⁶⁶. W świetle tych faktów stwierdzenie Göringa, że Niemcy interesują się Jugosławią tylko z gospodarczego punktu widzenia wydaje się aż nazbyt ironiczne, podobnie jak zapewnienie, że Jugosławia pozostaje całkowicie w sferze wpływów włoskich⁶⁷. Poseł niemiecki w Belgradzie Victor von Herren wskazując na potrzebę aktywizacji propagandy Niemiec w Jugosławii pisał otwarcie: „ściśle związki między Chorwacją, a światem germańskiej kultury, a także geopolityczne niebezpieczeństwo ze strony Włoch (co zawsze skłaniało ich do zbliżenia z Niemcami) stanowi bardzo dogodną pozycję wyjściową”⁶⁸.

Berlin prowadził wyraźnie podwójną grę wobec włoskiego sojusznika. Kiedy Mussolini w połowie kwietnia 1939 r. oświadczył węgierskiemu premierowi P. Telekiemu i ministrowi spraw zagranicznych tego kraju I. Csakiemu, że Włochy są zainteresowane w utrzymaniu *status quo* w Jugosławii, ale jeśli by doszło do rozkładu tego państwa, Włosi mają niezaprzeczalne prawo do Chorwacji⁶⁹, to 29 kwietnia tego roku Ribbentrop oświadczył węgierskiemu posłowi w Berlinie D. Stoyayovi, że „Europa południowo-wschodnia, to strefa wpływów niemieckich”⁷⁰.

⁶³ *Documents on German Foreign Policy* [cyt. dalej: DGFP], 1918—1945. Serie: D, Washington 1953, s. 319 n.; L. Boban, *Sporazum*, s. 93.

⁶⁴ ADAP, S. D. t. VI, dok. 262, s. 270—274.

⁶⁵ AAN, MSZ t. 5978, podteczka Jugosławia—Italia: raport posła R. Dębickiego z Belgradu z 25 kwietnia 1939, niepaginowany; *I documenti diplomatici Italiani* (DDI), S. 8: 1935—1939, t. XII, Roma 1953, nr 68, s. 57.

⁶⁶ N. D. Smirnowa, op. cit., s. 125.

⁶⁷ L. Hory, M. Broszat, op. cit., s. 32 n.

⁶⁸ N. D. Smirnowa, op. cit., s. 124.

⁶⁹ Tamże. Por. też *Allianz Hitler—Horthy—Mussolini. Dokumente zur Ungarischen Aussenpolitik (1933—1944)*, wyd. A. Adam, G. Juhasz, L. Kerekes, Budapest 1966, dok. 55, s. 219—220.

⁷⁰ ADAP, S. D. t. VI, dok. 295, s. 309.

Szef hitlerowskiej dyplomacji nie podtrzymał jednak tego stanowiska podczas rozmów w Mediolanie 6—7 maja 1939, opowiadając się za tym, aby Włosi prowadzili swoją politykę wobec Belgradu w zależności od bieżącej sytuacji w tym kraju⁷¹. Oświadczenie to miało charakter czysto werbalny, aby nie komplikować sytuacji w trakcie przygotowań do zawarcia „paktu stalowego”. W Berlinie doskonale zdawano sobie sprawę z bezskuteczności włoskich oddziaływań na Belgrad. Niemcy uzależniając od siebie ekonomicznie oba te kraje nawet przez chwilę nie wątpiły w możliwość wpływania na kurs polityki zagranicznej Belgradu i Rzymu. W kwestii stosunków z tym pierwszym i tak pozostawiono sobie ostatnie słowo mając w perspektywie zapowiedzianą na czerwiec 1939 r. wizytę regenta ks. Pawła w Berlinie.

Jest więc prawdopodobne, że Ciano mógł ułożyć plan rozwiązania problemu chorwackiego, chcąc utracić wpływy niemieckie w tym rejonie poprzez pozyskanie Mačka, który był dalece ważniejszą figurą na szachownicy politycznej niż skompromitowany watażka — Pavelić. Ale i Maček najprawdopodobniej miał własną koncepcję rozegrania karty włoskiej, chcąc ją zdyskontować przy zabiegach o autonomię z Belgradem. Obaj politycy przy pomocy tego samego chwytu chcieli zrealizować swoje cele tak zupełnie przeciw odmienne. Ciano widział porozumienie z Maćkiem jako atut w przetargu z Berlinem przy rozwiązywaniu kwestii jugosłowiańskiej. Maček — jeśli nawet prawdą jest, że sprawa porozumienia wyszła od niego — traktował je jako instrument nacisku na Belgrad zapewniający jego zgodę na koncesje polityczne zawarte w porozumieniu z 27 kwietnia 1939. Trudno bowiem Mačka podejrzewać o przekonanie, że sprawa Chorwacji powinna znaleźć rozwiązanie w federacji czy też unii włosko-chorwackiej.

W momencie pojawienia się impasu w rozmowach Cvetković—Maček, sytuacja Jugosławii na arenie międzynarodowej uległa pogorszeniu. Powtarzające się żądania, aby Jugosławia przystąpiła do Paktu Antykominternowskiego, wobec niepopularności takiej decyzji w społeczeństwie, stawiała rząd belgradzki w bardzo kłopotliwej sytuacji⁷². Hitler w rozmowach z politykami jugosłowiańskimi sięgał po metody szantażu. Kiedy ks. Paweł w towarzystwie ministra Cincar-Markovića prowadził rozmowy w Berlinie, Hitler dał im do zrozumienia, że przyłączenie Jugosławii do państw Osi uspokoiłoby Chorwatów i Słoweńców, wciąż jeszcze niezadowolonych z polityki Belgradu⁷³.

Jugosławia prowadziła politykę zagraniczną wobec trudnej sytuacji militarnej i kłopotliwych sąsiadów w ten sposób, aby nie sprowokować z ich strony nieprzyjaznych gestów⁷⁴. Odrzucono angielskie gwarancje oraz potępiono fakt zbliżenia się Turcji do mocarstw zachodnich. Cincar-Marković podkreślał na każdym kroku przyjazne stosunki z Rzymem i Berlinem, stawiając je wyżej niż współpracę z partnerami bałkańskimi. Tradycyjna sympatia do Anglii została zastąpiona nieufnością spowodowaną

⁷¹ N. D. Smirnowa, op. cit., s. 129 n. Na temat polityki Włoch i Niemiec w trakcie przygotowań do zawarcia „paktu stalowego” zob. E. Wiskeman, *The Rome-Berlin Axis. A Study of the relations between Hitler and Mussolini*, London 1966, s. 163—186.

⁷² H. Batowski, *Europa zmierza*, s. 351.

⁷³ ADAP, S. D. t. VI, dok. 474, s. 528 nn.

⁷⁴ M. Tejchman, *Balkanské státy v prvých měsících druhé světové války (září — prosinec 1939)*, „Slovanské Historické Studie” t. X, 1974, s. 182.

waną dwuznacznym zachowaniem się Londynu w sprawie albańskiej ⁷⁵.

Wizyta ks. Pawła w Berlinie była próbą przekonania Hitlera, że kurs polityki zagranicznej Jugosławii nie ulegnie zmianie. Belgrad był natomiast daleki od przyjęcia propozycji niemieckich i wołałby w przypadku konfliktu pozostać neutralny. Nadzieje na przyjęcie tych propozycji zostały rozwiane wraz z wizytą ks. Pawła w Londynie (17 lipca—2 sierpnia 1939) ⁷⁶, podczas której zapewniał o podtrzymaniu dotychczasowych powiązań z Zachodem. Nie należy wszakże przeceniać wyników tej wizyty, gdyż w gruncie rzeczy miała ona charakter prywatny. Ks. Paweł był spowinowacony z dworem angielskim i przez dłuższy czas przebywał w Anglii (studiował na Oxfordzie). Sentyment regenta mógł w tym wypadku przeważać nad planami politycznymi, które uważnie śledzono w Berlinie.

Wizyty w Berlinie i Londynie były momentem przełomowym. Ks. Paweł przekonał się, że przewlekanie rozwiązania problemu chorwackiego może ściągnąć na kraj oplakane skutki. Groziło to powtórzeniem doświadczeń republiki czechosłowackiej. W otoczeniu Regencji przeważał pogląd, że problem autonomii dla Chorwatów dojrzał do rozstrzygnięcia i należy go jak najszybciej uregulować, kiedy jeszcze Berlin i Rzym nie podniosły oficjalnie żądań rewizjonistycznych. Już w czerwcu 1939 reaktywowano kontakty z opozycją chorwacką. 27 czerwca w domu I. Šubašića w Vukovoj Goricy koło Karlovaca przeprowadzono pierwszą rundę rozmów. Później toczyły się one jeszcze 3, 13, 27 lipca oraz 16 i 17 sierpnia ⁷⁷. W ich toku udało się ustalić, że akt prawny o utworzeniu autonomicznej Banowiny Chorwacji zostanie wydany na podstawie art. 116 konstytucji z 3 września 1931. W kwestii terytorialnej ostatecznie przyjęto, że obszar autonomiczny obejmować będzie terytorium dotychczasowych banowin: Sawskiej (Chorwacja i Slawonia) i Primorskiej oraz okręgi Ilok, Śid w Slawonii oraz Gradačac, Derventa, Travnik, Fojnica w Bośni i okręg Dubrownika.

Rozwiązanie terytorialne było kompromisem ze strony chorwackiej, która zgłaszała pretensje do znacznie większej części Bośni i Hercegowiny. Chętnie widziałyby granice Banowiny na wschodzie i południowym-wschodzie wyznaczone w sposób naturalny biegiem rzek Bosny i Driny. Dla dworu te żądania terytorialne okazały się zbyt wygórowane. Wzbraniano się przed włączeniem do Banowiny Chorwacji znaczniejszej części dotychczasowej banowiny Vrbaskiej, którą Maček uznawał za teren czysto chorwacki pod względem etnicznym ⁷⁸.

Powyzsze rozstrzygnięcie terytorialne przyjęto jako podstawę porozumienia. Całość aspektów prawnych oraz inne szczegółowe ustalenia dokonane zostały przez komisję ekspertów, reprezentującą obie strony. Ze strony chorwackiej uczestniczyli w niej — Juraj Šutej, Ivo Krbek, Ljubo Filipančić. Ze strony serbskiej — Mihajlo Konstantinović, Mihajlo Ilić, Djordje Tošić.

Latem 1939 r. uległo złagodzeniu stanowisko opozycji serbskiej wobec ugody z Chorwatami. W lipcu 1939 r. zmarli jej główni antagoniści —

⁷⁵ H. Batowski, *Rozpad Porozumienia Bałkańskiego (1939—1940)*, [w:] *Z polityki międzynarodowej XX wieku*, Kraków 1979, s. 85.

⁷⁶ L. Boban, *Sporazum*, s. 103 n.; DDI S. 8, t. XII, nr 613, s. 467; ADAP, S. D. t. VI, dok. 691, s. 795 n.

⁷⁷ „Politika” nr 11220 z 27 sierpnia 1939.

⁷⁸ E. R. Gärtner, op. cit., s. 137.

J. Jovanović, przywódca serbskich agrariuszy oraz M. Spaho, przywódca bośniackich muzułmanów. Następca tego ostatniego Džafer Kulenović zajął wobec porozumienia z Maćkiem stanowisko mniej uprzejme i zdawał się godzić z koniecznością podziału Bośni i Hercegowiny między sferę wpływów serbskiej i chorwackiej burżuazji.

W kierownictwie „Jerezy” przewyciężono opozycję byłego premiera Milana Stojadinovića. 9 lipca 1939 na wolnym zgromadzeniu Jugosłowiańskiej Wspólnoty Radykalnej wykluczono go z szeregów partyjnych. W nowym składzie prezydium znaleźli się premier Dragiša Cvetković (prezes) oraz Antun Korošec, klerykał słoweński i Džafer Kulenović (jako wiceprezesi).

22 sierpnia Stanoje Mihaldžić zawiadomił Vladimira Mačka, przebywającego w swoim majątku w Kupincu, że ks. Paweł zaakceptował *in extenso* tekst porozumienia. W dwa dni później Maček wraz z Cvetkovićem zostali przyjęci na audiencji przez ks. Pawła. Maček proponował, aby banem został August Košutić, członek kierownictwa Chorwackiej Partii Chłopskiej, w latach 1929—1937 przedstawiciel tej partii za granicą. Ks. Paweł jednakże obstawał stanowczo przy kandydaturze Ivana Šubašića⁷⁹ (późniejszego premiera rządu emigracyjnego, który podpisywał układy z marszałkiem Tito na Vis 16 czerwca 1944 i w Belgradzie 1 listopada 1944). 26 sierpnia 1939 doszło do uroczystego podpisania układu przez Mačka reprezentującego Chorwacką Partię Chłopską oraz Koalicję Chłopsko-Demokratyczną (sojusz partii Mačka i niezależnych demokratów zawarty w listopadzie 1927 r. przeciw centralistycznej polityce władz w Belgradzie) oraz szefa rządu Cvetkovića.

Wraz z zawarciem „Sporazumu” Rada Regencyjna wydała następujące akty prawne: 1. o rozwiązaniu Skupsztiny Narodowej; 2. o rozwiązaniu Senatu; 3. o zniesieniu obowiązującej ordynacji do obu izb przedstawicielskich⁸⁰; 4. o utworzeniu autonomicznej Banowiny Chorwacji; 5. o mianowaniu I. Šubašića banem Chorwatów; 6. dekret przewidujący możliwość przyznania autonomii pozostałym banowinom⁸¹. Zapowiedziano też zmianę ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach oraz ustawy prasowej.

Zasadnicze znaczenie miały trzy akty prawne — o rozwiązaniu Skupsztiny i Senatu oraz utworzeniu Banowiny Chorwacji. W pierwszym przypadku Regencja przekroczyła swoje kompetencje. Miała prawo rozwiązać Skupsztinę na podstawie wykładni rozszerzającej art. 116 konstytucji z 1931 r., ale nie dotyczyło to Senatu (p. 6 art. 32). Rada Regencyjna mogła jedynie skonstatować, że wraz z rozwiązaniem Skupsztiny Narodowej, Senat przestaje pracować jak i ona (p. 1 art. 32), co nie jest równoznaczne z jego rozwiązaniem. Akt z 26 sierpnia 1939 powinien uzyskać aprobatę Narodowego Przedstawicielstwa zgodnie z art. 116, ale nigdy jej nie uzyskał. Zapowiedziano wybór do Przedstawicielstwa Narodowego, ale powołano jedynie nowy skład Senatu we wrześniu 1939 r. Natomiast wybory do Skupsztiny według nowej ordynacji z 18 lutego 1940 nie odbyły się.

⁷⁹ V. Maček, op. cit., s. 193 n. 1

⁸⁰ Uredba o političkim zakonima, „Službene novine” z 26 sierpnia 1939 nr 194-A-LXVIII.

⁸¹ Uredba o proširenju propisa uredbe Banovini Hrvatskoj na ostale banovine, „Službene novine” nr 194-A-LXVIII z 26 sierpnia 1939.

Utworzenie autonomicznej Banowiny Chorwacji zmieniało postanowienia dotychczasowych aktów prawnych regulujących status prawny pozostałych banowin w Królestwie Jugosławii: dekretu o nowym podziale administracyjnym z 3 października 1929 (*zakon o nazivu i podjeli Kraljevine na upravna područja*)⁸² oraz aktów uzupełniających⁸³.

Artykuł 1 aktu o utworzeniu autonomicznej Banowiny Chorwacji stwierdzał: „Banowina Sawaska, Primorska jak i okręgi Dubrownik, Travnik, Šid, Ilok, Brčko, Gradačac, Derventa, Fojnica łączą się w jedną banowinę pod nazwą Banowina Chorwacji. Siedziba Banowiny Chorwacji znajduje się w Zagrzebiu”.

W artykule 2 tegoż aktu ustanawiano dwa rodzaje kompetencji na obszarze Banowiny Chorwacji: autonomiczną i państwową.

Do kompetencji władz banowińskich należały zgodnie z p. 1 art. 2 aktu: rolnictwo, przemysł, leśnictwo, handel, górnictwo, budownictwo, polityka, zdrowie społeczne, wychowanie fizyczne, wymiar sprawiedliwości, oświata, administracja wewnętrzna⁸⁴. Pozostałe dziedziny pozostawiono w kompetencji organów władzy państwowej na całym terytorium państwa (p. 2 art. 2), z tym, że w p. 5. art. 2 stwierdzono, że „Rada Ministrów może podporządkować i inne dziedziny kompetencji władz Banowiny Chorwacji”. Wszelkie spory kompetencyjne jakie powstałyby między państwem, a władzami Banowiny miały być rozstrzygane przez Trybunał Konstytucyjny⁸⁵.

Organami władzy banowińskiej były na mocy aktu z 26 sierpnia i późniejszych regulacji prawnych: 1. Sabor 2. Ban 3. Administracja banowińska. Sabor miał być najwyższym, wybieralnym, przedstawicielskim organem ustawodawczym. Jego członkowie (sabornicy) pochodzili z wyboru w powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym głosowaniu z zapewnieniem reprezentacji mniejszościom narodowym (p. 1 art. 6)⁸⁶. Ordynacją wyborczą, ustrój i regulamin Saboru określono rozporządzeniem z 14 stycznia 1940, wyborów jednak nie przeprowadzono. Zgodnie z tą ordynacją na każde 40 tys. mieszkańców przypadało jedno miejsce w Saborze. Uprawnieni do głosowania byli wszyscy obywatele płci męskiej, którzy zamieszkiwali na terytorium banowiny i ukończyli 24 lata. Nie posiadali prawa głosu wojskowi, odbywający kary więzienia bądź znajdujący się pod nadzorem policji (art. 8). Sabornikiem mógł zostać każdy obywatel, który posiadał prawo głosu, ukończył 30 lat życia, znajdował się na liście wyborczej, był piśmienny i władał narodowym językiem (*nota bene* bliżej nieokreślonym). W Saborze nie mogli zasiadać

⁸² „Službene novine” nr 233-XCVI z 5 października 1929.

⁸³ F. Čulinović, *Državnopravna historije jugoslovenskih zemlja XIX i XX vijeka t. II*, Zagreb 1953—1954, s. 291 n.

⁸⁴ Prawne rozstrzygnięcie tej kwestii nastąpiło następującymi aktami prawnymi: Uredba o prenosu poslova poljoprededa sa države na Banovinu Hrvatsku z 28 XI 1939, „Službene novine” nr 282-XCIV z 8 grudnia 1939; Uredba o prenosu poslova socijalne politike i narodnog zdravlja sa države na Banovinu Hrvatsku z 28 listopada 1939 tamże; Uredba o prenosu poslova prosvete sa države na Banovinu Hrvatsku z 28 listopada 1939, tamże nr 282-XCIX z 9 grudnia 1939; Uredba o prenosu poslova šuma i rudnika sa države na Banovinu Hrvatsku, tamże; Uredba o uredenju imovinskih i finansijskih odnosa između Banovine Hrvatske i onih banovina čiji su srezovi pripojeni Banovini Hrvatskoj z 16 października 1939, tamże nr 237-LXXXIII z 17 października 1939; Uredba o prenosu poslova trgovine i industrije sa države na Banovinu Hrvatsku, tamże nr 282-XCIX z 9 grudnia 1939.

⁸⁵ F. Čulinović, *Državnopravna t. II*, s. 304.

⁸⁶ Uredbe o Banovini Hrvatskoj, Beograd 1939.

urzędnicy państwowi, banowińscy, miejscy i gminni (art. 11 rozporządzenia z 14 stycznia 1940). Saborników wybierano z list wyborczych, których zgłoszenie wymagało zebrania 100 podpisów uprawnionych wyborców (art. 32).

Sabor miał obradować na posiedzeniach zwykłych lub nadzwyczajnych, zwoływanych królewskim dekretem na wniosek bana. Król mógł rozwiązać Sabor dekretem zawierającym zarządzenie nowych wyborów (wyraźne określenie terminu). Dekret taki wymagał podpisu bana (p. 2 art. 7 rozporządzenia). Sabor reprezentował władzę ustawodawczą znajdując się w pozycji równorzędnego partnera wobec monarchy w dziedzinach będących w gestii autonomicznej Banowiny Chorwacji (p. 1 art. 4).

Akt o utworzeniu Banowiny Chorwacji nie określał dokładnie położenia prawnego bana. Uczyniono to rozporządzeniem z 9 września 1939⁸⁷. Stwierdzono w nim, że ban „jest szefem całej państwowej administracji na terytorium Banowiny, uprawnionym do wydawania rozporządzeń i zarządzeń, odpowiedzialnym przed królem i Saborem” (p. 3 art. 1). W artykule 10 aktu prawnego o utworzeniu Banowiny Chorwacji z 26 sierpnia 1939 określono zakres jego działania, stwierdzając, iż „ban podejmuje ostateczne decyzje w sprawach należących do jego kompetencji. Od jego decyzji dopuszczalna jest możliwość odwołania w sądach stałych i administracyjnych”. Banowi podlega cała służba policyjna na terytorium banowiny.

Ban Chorwacji uzyskał odmienny status prawny niż pozostali banowie. Podczas gdy ci ostatni zachowali swój *stricte* urzędniczy charakter i zależność od ministerstw resortowych, ban Chorwacji był mianowany przez króla dekretem tak jak i pozostali, ale dekret taki musiał posiadać podpis nowego bana (zgodnie z p. 1 art. 8 aktu z 26 sierpnia). Poza tym ban podpisywał wszystkie akty królewskie dotyczące dziedzin znajdujących się w kompetencji Banowiny Chorwacji i ponosił za nie odpowiedzialność (art. 5 tegoż aktu). W ten sposób zrównano go w praktyce z członkami Rady Ministrów⁸⁸.

Banowińska administracja dzieliła się na 11 oddziałów (spraw wewnętrznych, oświaty, sprawiedliwości, gospodarstw chłopskich, leśnictwa, górnictwa, rzemiosła, przemysłu i handlu, prac technicznych, polityki socjalnej, zdrowia społecznego i finansów). Tym pionom organizacyjnym podlegały wydziały i podwydziały. Na ich czele stali urzędnicy powoływani przez bana i przed nim odpowiedzialni. Organizację całej administracji oparto na zasadach biurokratycznego centralizmu⁸⁹.

Obszar Banowiny Chorwacji po ostatecznym ustaleniu granic objął 66 303 km² (26,6% powierzchni kraju) z 4 423 000 mieszkańcami (28,6% ludności kraju). Zdecydowanie przeważali Chorwaci — 3052 tys. (69% ludności banowiny). Stanowiło to 94,8% ogółu ludności chorwackiej zamieszkującej w granicach Jugosławii przy uwzględnieniu szacunku R. Bicanica (zob. przypis 6). Poza Chorwatami w nowo utworzonej banowinie mieszkało 886 tys. Serbów (20%), 164 tys. muzułmanów (4%) oraz 321 tys. mieszkańców innych narodowości (7%)⁹⁰.

⁸⁷ „Narodne novine” nr 204 z 11 grudnia 1939.

⁸⁸ F. Čulinović, *Državnopravna t. II*, s. 303.

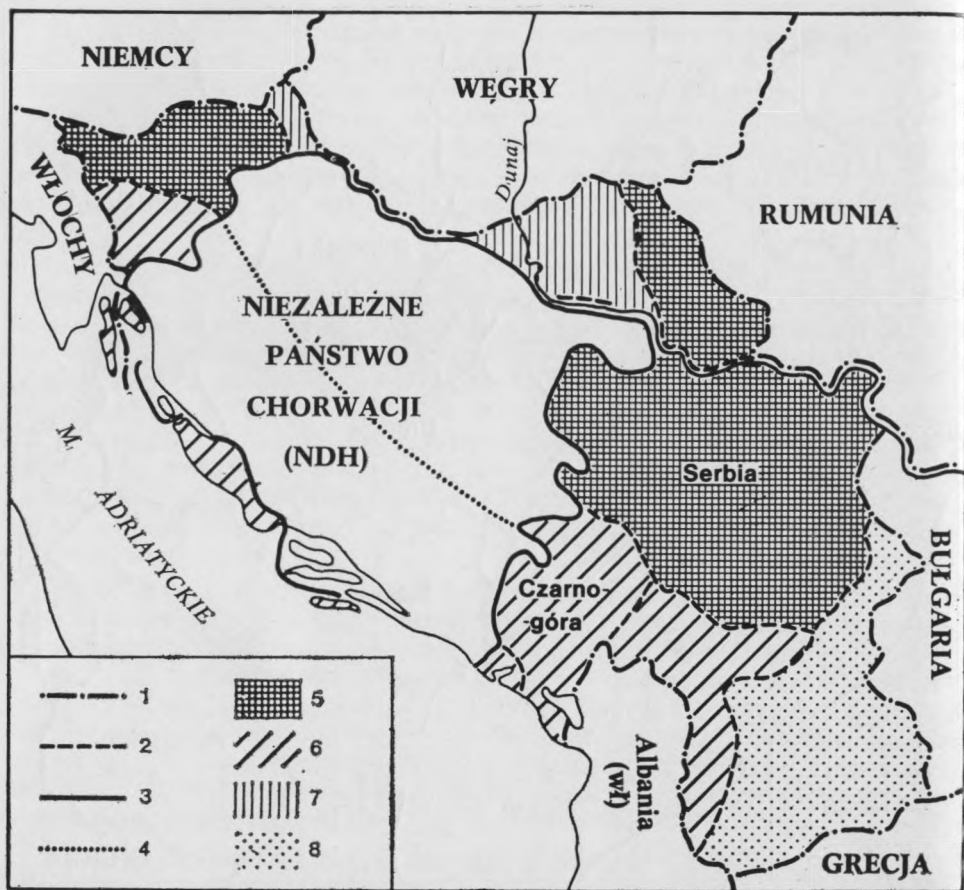
⁸⁹ Tamże, s. 304.

⁹⁰ „Politika” nr 11219 z 26 sierpnia 1939.



Mapa 1. Podział administracyjny Jugosławii z uwzględnieniem Banowiny Chorwacji z 1939 r.

- 1 — granice Królestwa Jugosławii; 2 — granice Banowiny Chorwacji utworzonej 26 VIII 1939;
3 — granice między Banowinami przed 26 VIII 1939



Mapa 2. Okupacyjny podział Jugosławii w 1941 r.

1 — granice Królestwa Jugosławii przed 6 IV 1941; 2 — granice między strefami okupacyjnymi; 3 — granice Niezależnego Państwa Chorwackiego (NDH); 4 — linia demarkacyjna między wojskami włoskimi i niemieckimi; 5 — strefa okupacyjna pod administracją Niemiec; 6 — strefa okupacyjna pod administracją Włoch; 7 — strefa okupacyjna pod administracją Węgier; 8 — strefa okupacyjna pod administracją Bułgarii

Dominującą pozycję w nowej banowinie utrzymywała partia Mačka, która w terenie wsparła się na oddziałach Chorwackiej Chłopskiej ochrony. Wpływy zwolenników Mačka w pełni potwierdziły wybory gminne z 19 maja 1940, w których Chorwacka Partia Chłopska odniosła bezapelacyjny sukces zwyciężając w 470 gminach na 621⁹¹.

Wraz z utworzeniem autonomicznej Banowiny Chorwacji doszło do rekonstrukcji gabinetu premiera D. Cvetkovića. 26 sierpnia ukonstytuował się nowy rząd w składzie: premier — Dragiša Cvetković (Jugosłowiańska Wspólnota Radykalna — J.W.R.), wicepremier — V. Maček (Chorwacka Partia Chłopska — Ch.P.Ch.), ministrowie przy Prezydium rządu — Mihajlo Konstantinović, Bariša Smoljan (Ch.P.Ch.), min. sprawiedliwości — Lazar Marković, min. finansów — Juraj Šutej (Ch.P.Ch.), min. polityki socjalnej — Srdan Budisavljević, min. przemysłu i handlu — Ivan Andres (Ch.P.Ch.), min. lasów i kopalń — Džafer Kulenović, min. komunikacji — Nikola Beslić (J.W.R.), min. wojska i marynarki — gen. Milan Nedić, min. spraw zagranicznych — Aleksander Cincar-Marković, min. spraw wewnętrznych — Stanoje Mihaldžić (J.W.R.), min. oświaty — Božidar Maksimović, min. rolnictwa — Branko Čubrilović, min. poczty i telegrafów — J. Torbar (Ch.P.Ch.), min. robót publicznych — Miho Krek, min. bez teki — Franc Kulovec.

W składzie gabinetu znalazło się 11 Serbów, 5 Chorwatów, muzułmanin i Słoweniec. Pięciu ministrów reprezentowało Chorwacką Partię Chłopską (Maček, Šutej, Andres, Torbar, Smoljan), trzech Jugosłowiańską Wspólnotę Radykalną (Cvetković, Beslić, Mihaldžić). Poza nimi w rządzie zasiadało dwóch niezależnych demokratów (Budisavljević, Čubrilović), czterech tzw. ministrów fachowych (Cincar-Marković, Nedić, Kulovec, Konstantinović), dwóch starych radykałów (Maksimović, Marković), przedstawiciel bośniackich muzułmanów Kulenović i słoweński klerykał M. Krek⁹².

Novum stanowiła funkcja wicepremiera. Prawnie określono ją 1 września 1939 rozporządzeniem o stanowisku wiceprezesa Rady Ministrów⁹³. Maček przyjął to stanowisko wychodząc z założenia, że jego obecność w rządzie jest niezbędna dla rzeczywistej reprezentacji interesów chorwackich w Belgradzie. Przypominało to sytuację z roku 1925, kiedy to Stjepan Radić pojednał się z serbskim premierem Nikolą Pašićem i wszedł do jego gabinetu jako minister oświaty. Ale koncesje uzyskane wówczas przez Chorwatów były daleko mniejsze, a i Serbowie wkrótce wyrzekli się ich spełnienia.

„Sporazum” z 26 sierpnia 1939 miał przełomowe znaczenie dla stosunków serbsko-chorwackich. Oznaczał neutralną śmierć doktryny „integralnego jugosłowianizmu” oraz prawnie uznawał różnice między ludnością serbską i chorwacką, które dotąd ignorowano.

Burżuazja chorwacka uznała „Sporazum” za duży sukces polityczny, pozwalający jej wreszcie na określenie zakresu swoich wpływów we wspólnym państwie oraz za ważny krok na drodze przekształcenia państwa jugosłowiańskiego w państwo dwuczłonowe, które modelem ustrojowym nawiązywało do ustroju cesarstwa austro-węgierskiego. Niektóre odłamy społeczeństwa chorwackiego uznały „Sporazum” jako ważny

⁹¹ J. Wüsch, op. cit., s. 33.

⁹² *Istorija Jugoslavije*, pod red. I. Božića, Beograd 1973, s. 443.

⁹³ „Službene novine” nr 199-LXX z 2 września 1939.

etap na drodze do federacji⁹⁴. Najwięcej kontrowersji i niezadowolenia budził kształt terytorialny Banowiny Chorwacji. Sam V. Maček określał go jako program minimum pisząc 29 sierpnia 1939 na łamach pisma „Hrvatski Dnevnik”: „Powstała Banowina Chorwacji stanowi minimum zasięgu chorwackiego narodu”. Zgłaszano pretensję do chorwackich mużłmanów Bośni, wskazując na liczne wsie, które zachowały tradycyjne obyczaje chorwackie⁹⁵.

Przywódca chorwackich ekstremistów A. Pavelić wyraził się sceptycznie o układzie z 26 sierpnia, stwierdzając, że „autonomia nie jest wcale inną formą niż dotychczasowe banowiny jugosłowiańskie”⁹⁶.

Szef skrajnie nacjonalistycznego, faszystowskiego ugrupowania serbskiego „Zbor” — Dmitrije Ljotić uważał „Sporazum” za potwierdzenie tego, iż Chorwaci i Serbowie nie mogą współżyć ze sobą w jednym państwie⁹⁷. Prawica serbska czekała na stosowną chwilę, aby storpedować ideę porozumienia i przywrócić *status quo ante*.

Uгода z Chorwatami spowodowała wzrost żądań autonomicznych w innych częściach kraju. Z projektami zmiany położenia prawnego Słowenii oraz Bośni i Hercegowiny wystąpili A. Korošec i H. Hadžić⁹⁸.

Za granicą układ z 26 sierpnia nie wzbudził większego zainteresowania. Europa zaprzątnięta była śledzeniem wzrastającego napięcia na granicy polsko-niemieckiej. Tylko gdzieś próbowano ocenić znaczenie tego wydarzenia. Powszechnie uważano je za niekorzystne dla Włoch, stawiając z tego powodu pod znakiem zapytania przyszłość ustabilizowanych stosunków włosko-jugosłowiańskich⁹⁹.

Dużo uwagi porozumieniu poświęciły polskie placówki dyplomatyczne w Jugosławii. Polski poseł w Belgradzie R. Dębicki, zasługę osiągnięcia porozumienia przypisywał Cvetkovićowi, jego elastycznej polityce i umiejętności przyjmowania kompromisów. W jednym z raportów pisał: „Zasługę zawarcia porozumienia, będącego dla tutejszej opinii, nawet do ostatniej chwili zagadnieniem nierozwiązalnym, przypisać należy w pierwszej linii zręcznej polityce Cvetkovića, a raczej psychologii tego człowieka, który w osobie dr Mačka znalazł bratnią duszę, z którą mógł się dogadać, dzięki wspólnym zainteresowaniom i wspólnym aspiracjom, właściwym obu ludziom będącym dobrymi i praktycznymi, choć w gruncie rzeczy prowincjonalnymi politykami. Drugim czynnikiem, który odegrał niewątpliwie rolę w dziedzinie porozumienia, była sytuacja międzynarodowa, która z jednej strony zdongowała księcia do szybszej decyzji, z drugiej zaś pozwoliła mu tę decyzję powziąć bez oporów — ze względu na częściowe zaabsorbowanie opinii zagadnieniami zagranicznymi”¹⁰⁰.

„Sporazum” naruszał dwie główne zasady konstytucyjne Królestwa Jugosławii: a) narodowej jedności opartej na doktrynie „integralnego jugosłowianizmu”; b) zasadę centralizmu. W pierwszym przypadku zaprzeczal treści artykułu 13 konstytucji wrześniowej jak i dekretowi

⁹⁴ „The Economist” nr 5009 z 26 sierpnia 1939, s. 393.

⁹⁵ E. R. Gärtner, op. cit., s. 145 nn.

⁹⁶ Tamże.

⁹⁷ J. Wüschel, op. cit., s. 33.

⁹⁸ F. Čulinović, *Jugoslavija* t. II, s. 186—190.

⁹⁹ H. Batowski, *Agonia pokoju i początek wojny*, Poznań 1979, s. 91; E. Cytowska, *Włochy w Europie środkowej w drugiej połowie lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy środkowej” t. XIII, 1977, s. 141.

¹⁰⁰ AAN, MSZ t. 5989: raport posła R. P. w Belgradzie z 29 sierpnia 1939, niepaginowany.

o ochronie państwa po zmianach z 1 marca 1929. W drugim przypadku „Sporazum” spowodował, że Królestwo Jugosławii przestało być państwem jednolitym administracyjnie. Obok władzy centralnej zaczęły bowiem funkcjonować autonomiczne organy władzy lokalnej.

Banowina Chorwacji uzyskała autonomię, ale nie była oddzielnym państwem. Nie posiadała bowiem suwerenności państwowej¹⁰¹. Władza królewska ograniczała suwerenność władz banowińskich poprzez prawo zwoływania i rozwiązywania Saboru, prawo wykonywania funkcji ustawodawczych wspólnie z Saborem, prawo do sankcjonowania jak i promulgacji oraz ogłaszania saborskich aktów prawnych, prawo mianowania i odwoływania bana, jak i wyższych urzędników¹⁰².

Jugosłowiański prawnik i historyk Ferdo Čulinović, oceniając „Sporazum” konkluduje, że Banowina Chorwacji nie była wprawdzie państwem, ale też posiadała daleko więcej praw niż okręgi administracyjno-terytorialne na mocy konstytucji wrześnieowej, zajmowała więc miejsce pośrednie między dotychczasowymi banowinami a samodzielnym państwem¹⁰³.

W praktyce politycznej międzywojennej Jugosławii układ z 26 sierpnia 1939 ocenić trzeba jako rodzaj wielkiego kompromisu historycznego, pomiędzy obu dominującymi nacjami w państwie, który zapadł zbyt późno, aby odświeżyć atmosferę polityczną wokół długoletniej walki Chorwatów o równouprawnienie. Układ ten choć wzmacniał wewnętrznie Jugosławię, był tylko chwilowym osiągnięciem równowagi przez państwo, które wkrótce wobec przeciwstawnych interesów burżuazji serbskiej i chorwackiej uległa zachwianiu. Nie doszło więc do narodzin ery dobrośąsiedzkich stosunków, lecz przeciwnie, do jeszcze gwałtowniejszej eskalacji narodowego antagonizmu, który ujawnił się z całą ostrością podczas wydarzeń roku 1941.

Яцек Вилямовски

УСТАНОВЛЕНИЕ АВТОНОМИИ ХОРВАТИИ В АВГУСТЕ 1939 Г.

Как называемый хорватский вопрос (хрватско питање) являлся на протяжении всего междувоенного периода основной проблемой, которую предстояло решить во внутренней политике Югославии. Принятие властями в Белграде крайне унитарного взгляда на национальный вопрос делало невозможным принятие такого решения, которое удовлетворяло бы хорватскую оппозицию. А она последовательно домогалась перестройки государства на федеративных началах. Только изменения в международном положении после мюнхенского кризиса заставили правящую элиту Югославии пересмотреть свое отношение к хорватской проблеме и найти соответственный *modus vivendi* хорватскими руководителями. Произошло это в значительной степени также и под влиянием обеспокоенности властей в Белграде ощутительным ростом сепаратистских тенденций в Хорватии, разжигаемых зарубежными ревизионистскими центрами. При таких обстоятельствах был принят „споразум”, дающий Хорватии автономический статус в рамках Королевства Югославии. В силу

¹⁰¹ F. Čulinović, *Državnopravna t. II*, s. 306.

¹⁰² Тамże, s. 304.

¹⁰³ Тамże.

этого событие это обозначало полный крах идеи „интегрального югославянизма” вследствие факта признания национальной самобытности Хорватов.

Опираясь на общую литературу предмета с выделением югославских печатных материалов и польских архивных материалов, автор представляет отдельные фазы прихода к соглашению от 26 августа 1939 г. Особый упор сделан на представление многогранной обусловленности политического характера, сопутствовавшей отдельным этапам переговоров.

В заключительной части статьи автор дает характеристику акта об образовании автономической Бановины Хорватии в свете конституционного права и его последствий для модели строя югославского государства.

Jacek Wilamowski

L'INSTITUTION DE L'AUTONOMIE CROATE EN AOÛT 1939

A l'époque de l'entre-deux guerres, la Yougoslavie fut obligée de résoudre, dans sa politique intérieure, un problème essentiel, celui qu'on dénommait la question croate (*hrvatsko pitanje*). Belgrade avait adopté, poussée à l'extrême, la théorie unitaire des nationalités, ce qui empêchait de trouver une solution qui pût donner satisfaction à l'opposition croate. Celle-ci ne cessait de revendiquer une structure fédérale de l'Etat.

Vint la crise de Munich qui perturba la situation internationale et força l'élite gouvernementale yougoslave à réviser son point de vue sur le problème croate et à rechercher un *modus vivendi* avec les dirigeants croates. Les tendances séparatistes de la Croatie, alimentées par les milieux révisionnistes, inquiétaient Belgrade et ceci fut, dans une grande mesure, l'une des raisons du changement d'attitude du gouvernement. C'est donc dans ces circonstances qu'on adopta le „Sporazum”, instituant en Croatie un statut autonome dans le cadre du Royaume de Yougoslavie. Ainsi, l'idée du „yougoslavisme intégral” fit faillite, du moment qu'on eut reconnu la diversité nationale des Croates.

En s'appuyant sur une vaste littérature du sujet où les publications yougoslaves et les documents d'archives polonaises sont mis en valeur, l'auteur présente les phases successives de l'accord du 26 août 1939. Il a mis l'accent, avant tout, sur les nombreux aléas politiques qui ont accompagné les étapes respectives des négociations.

Dans la partie terminale de son article l'auteur définit les caractéristiques de l'acte établissant la Banovina autonome de Croatie à la lumière de la loi constitutionnelle, ainsi que ses répercussions sur le modèle structural de l'Etat yougoslave.